

Sygn. akt IV KO 79/20

POSTANOWIENIE

Dnia 28 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **A.A.**

oskarżonej o czyn z art. 212 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 28 sierpnia 2020 r.

wniosku Sądu Okręgowego w K. zawartego w postanowieniu z dnia 3 lipca 2020 r.,

sygn. akt IX Ka [...],

o przekazanie na podstawie art. 37 k.p.k. sprawy do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 29 lipca 2019 r., sygn. akt II K [...], uznał A.A. za winną tego, że w dniu 20 stycznia 2017 r. w B. w pismach skierowanych do Prezesa Sądu Rejonowego w B. pomówiła sędziego tego Sądu K.S. o postępowanie i właściwości mogące go narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu, tj. przestępstwa z art. 212 § 1 k.k., za które wymierzył jej karę 100 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda.

W następstwie złożenia przez oskarżoną apelacji od powyższego wyroku sprawa wpłynęła do Sądu Okręgowego w K. Tenże Sąd postanowieniem z dnia 3 lipca 2020 r., sygn. akt IX Ka [...], na podstawie art. 37 k.p.k. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wskazał, że w sprawie pokrzywdzonym i oskarżycielem posiłkowym jest sędzia

Sądu Rejonowego w B., położonego we właściwości Sądu Okręgowego w K. oraz że „stan ten może wywoływać w odbiorze społecznym nieuzasadnione (lecz realne) przekonanie, że sprawa zostanie rozstrzygnięta w sposób nieobiektywny. Wskazuje na to m.in. szereg pism oskarżonej, w których podnosi zarzuty dotyczące powiązań służbowych i towarzyskich w lokalnym środowisku zawodowym wykluczających możliwość obiektywnego rozpoznania jej sprawy przez sąd właściwy”. Sąd Okręgowy, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, wyraził pogląd, że za dobro wymiaru sprawiedliwości należy rozumieć także potrzebę ukształtowania w opinii społecznej przekonania o obiektywizmie sądów i bezstronności w rozpoznaniu każdej sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Chociaż trzeba zgodzić się z poglądem, że dążenie do umocnienia w opinii społecznej przekonania o obiektywizmie sądów jest istotnym czynnikiem, który musi być brany pod uwagę przy podejmowaniu decyzji w kwestii postąpienia po myśli art. 37 k.p.k., realia przedmiotowej sprawy nie przekonują, że wniosek Sądu Okręgowego w K. jest zasadny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie wskazywano na wyjątkowy charakter wymienionego przepisu, jako dopuszczającego możliwość odstąpienia od fundamentalnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo. Najczęściej powodem takiego postąpienia jest dążenie do uniknięcia sytuacji, kiedy to w opinii publicznej, a w pierwszej kolejności występujących w sprawie osób, może się pojawić uzasadniona racjonalnie wątpliwość co do zdolności obiektywnego jej rozpoznania przez sąd właściwy. Zaistnienie takiej sytuacji w sprawie oskarżonej A.A. sygnalizuje Sąd Okręgowy w K., jednak nie czyni tego w sposób przekonujący. Trudno bowiem uznać, że sam fakt, iż rozstrzygnięciem jest zainteresowany sędzia orzekający w okręgu tego Sądu, powoduje konieczność przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi odwoławczemu. Prawdą jest, że oskarżona sporządza obszernie pisma odbiegające od typowych pism procesowych – zabarwione emocjonalnie, szeroko komentujące przebieg prowadzonych z jej udziałem postępowań, w których niejednokrotnie wyraża daleko posuniętą krytykę działania sądów i prokuratury, można też jednak zauważyć, że we wniesionej osobistej apelacji prawidłowo wskazała Sąd Okręgowy w K. jako właściwy do rozpoznania sprawy w drugiej

instancji i nie deklaruje wprost przekonania, że Sąd ten nie jest zdolny do obiektywnego jej rozstrzygnięcia. Powiązanie służbowe pokrzywdzonego sędziego i sędziego potencjalnie mogącego orzekać w instancji odwoławczej nie rysuje się w tym przypadku wyraziście (chodzi o sędziów orzekających w różnych sądach i pionach orzecznich, nie podlegających sobie służbowo), zaś w razie wystąpienia powiązania towarzyskiego, w grę wchodzi wyłączenie sędziego na podstawie art. 41 k.p.k. Nadto, jeżeli przyjąć, że oskarżona wyraża stanowcze przekonanie o wadliwym funkcjonowaniu polskich sądów, przekazanie sprawy innemu sądowi niekoniecznie będzie prowadziło do usunięcia jej ewentualnych wątpliwości w kwestii obiektywnego rozpoznania sprawy, skoro zawsze zaistnieje sytuacja, że w tej sprawie, dotyczącej sędziego, będzie orzekał inny sędzia. W takim razie prawidłowym postąpieniem wydaje się rozpoznanie sprawy przez właściwy miejscowo sąd odwoławczy, który procedując zgodnie z przepisami nie da najmniejszych powodów do powątpiewania w swój obiektywizm.

Celowe będzie również zauważyć, że dotychczas sprawa była rozpoznawana w okręgu [...]. Po wyłączeniu sędziów Sądu Rejonowego w B., do którego wpłynął akt oskarżenia (raczej wówczas było wskazane wystąpienie przez sąd właściwy o wydanie przez Sąd Najwyższy decyzji w oparciu o art. 37 k.p.k.), sprawa A.A. trafiła do Sądu Rejonowego w K., który – wypada przyjąć – nie miał wątpliwości, iż rozpoznanie przezeń tej sprawy nie będzie sprzeczne z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Natomiast nie służyłoby temu dobru uwzględnienie inicjatywy Sądu Okręgowego, również dlatego, że w odbiorze zewnętrznym mogłoby podać w wątpliwość wspomniane trafne stanowisko Sądu *meriti*.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.